

Ekspozycja radzieckiego plakatu



Na konferencji w Delhi

Polska propozycja
akcji w obronie przyrody

Na konferencji Unii Między parlamentarnej w Delhi delegacja polska zaproponowała w śróde umiędzynarodowienie badań nad ochroną przyrody. Po sejmie Maciej Szczepański przemawiając w debacie na temat roli parlamentów w ochronie przyrody oświadczył, że posunięcie takie byłoby odpowiedzią na głosy z różnych stron świata „wzywające do podjęcia już teraz zorganizowanej na szeroką skalę akcji w obronie środowiska ludzkiego i z sobów naturalnych”. (PAP)

W przededniu rocznicy Października

Akademia dzielnicowa na Wildzie

Z różnych stron Wielkopolski napływają w dalszym ciągu informacje o akademiach i innych imprezach organizowanych z okazji 52 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

W sali Klubu ZNTK odbyła się wczoraj akademia zorganizowana przez Zarząd Dzielnicy.

Debata w Bundestagu

Zmiana nazwy resortu
do spraw niemieckich

W śróde przed południem odbyło się kolejne posiedzenie Bundestagu. Omawiano w szczególności sprawę przemianowania ministerstwa d/s ogólnoniemieckich na „ministerstwo d/s wewnątrzniemieckich”.

Z wątpliwościami na temat przemianowania wymienionego wyżej ministerstwa wystąpił m. in. przedstawiciel CDU Weizsäcker.

Zakończeniem dyskusji było głosowanie, w którym większość wypowiedziała się za zmianą. (PAP)

Stosunki ze Wschodem
tematem sesji Rady NATO

Rada Atlantyczna rozpoczęła w śróde rano posiedzenie w Brukseli. Obok stałych ambasadorów krajów członkowskich przy NATO w sesji biorą udział specjaliści przedstawiciele 15 rządów. Głównym tematem są stosunki z krajami socjalistycznymi. Chodzi o przygotowanie sugestii w tej sprawie na grudniowe posiedzenie Rady Ministrów NATO. PAP.

W Muzeum Plakatu w Wilanowie otwarta zostanie wystawa radzieckiego plakatu politycznego. Ta ciekawa ekspozycja będzie przeglądem plakatów politycznych Kraju Rad od chwili jego powstania. Na zdjęciu: jeden z plakatów. CAF - Telefoto

Bliskość kultur, wspólnota ideałów

Na łamach pisma „Sowietskaja Rossija” ukazał się pod powyższym tytułem obszerny artykuł sekretarza KC PZPR Stefana Olszowskiego, podsumowujący Dni Kultury Rosyjskiej Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Rad w Polsce.

Autor pisze m. in., że żaden z pokazów sztuki zagranicznej, jaki dotychczas miał miejsce w Polsce, nie cieszył się takim powodzeniem i nie wywołał takiego zainteresowania. (...) Dni Kultury brat

nych narodów Rosyjskiej Federacji wybiegały daleko poza ramy zwykłej kulturalnej wymiany między narodem polskim i narodami Rosyjskiej Federacji. Stały się przejawem odczucia bliskości kultur a przede wszystkim ideałów i celów, które legły u podstaw współpracy naszych narodów. Kontynuujemy najlepsze tradycje dawnej przyjaźni z czasów A. Mickiewicza i A. Puszkina, okresu dekabrystów i wspólnej walki z caratem. Zwracamy się myślą ku czasom wspólnej walki proletariatu oraz pięknych kart z pisanym w XX wieku przez rewolucjonistów polskich i rosyjskich.

(...) Spadek po Wielkiej Rewolucji Październikowej, mówił tow. W. Gomułka, jest naszym wspólnym spadkiem, gdyż należymy do świata, który w Październikowej Rewolucji czerpie swoje źródło i swoją siłę. Dlatego możemy dziś dzielić się wzajemnie doświadczeniem, osiągnięciami i najlepszymi tradycjami.

Przykładem tego — pisze dalej autor — były Dni Polskiej Kultury w Związku Radzieckim. Nie są one zakończone. W listopadzie br. w Związku Radzieckim odbędzie się impreza teatralna w ramach II Wschodnio-rosyjskiego Festiwalu Polskiej Dramaturgii i Festiwalu Polskich Filmów Telewizyjnych. (...)

Wydarzenia te w życiu kulturalnym narodów polskiego i radzieckiego zbiegają się co do czasu z obchodami 100-lecia urodzin Lenina, które w Polsce będą obchodzone szczególnie uroczysto. Tak na przykład — pisze autor — najbliższe posiedzenie ideologicznej

Zakaz demonstracji
antywojennej w USA

Departament Sprawiedliwości USA ogłosił w śróde zakaz przeprowadzenia demonstracji przeciwko wojnie w Wietnamie, zapowiedzianej na 15 listopada. Departament przewidywał udział w demonstracji około 200 tys. osób.

POGODA

Zachmurzenie o charakterze zmiennym i miejscami przelotne opady. Temperatura maksymalna od 5 st. na północy do 10 st. na południu kraju.

WIELKOPOLSKI

POZNAN
CZWARTEK
6
LISTOPADA
1969

Wydanie A
Rok wyd. XXV
Nr 264 (7999)
Cena 50 gr

Normalizacja sytuacji wewnętrznej w Libanie

Konsultacje w sprawie powołania rządu

Korespondent PAP, red. T. Jackowski pisze: Porozumienie między Organizacją Wyzwolenia Palestyny a rządem libańskim zawarte w Kairze, otwiera nowy etap w długotrwałym kryzysie wewnętrznym Libanu. Po powrocie z Kairu szef armii libańskiej zrelacjonował prezydentowi Helou przebieg rozmów, następnie przystąpiono do konsultacji w sprawie sformowania rządu, którego nie ma w Libanie praktycznie od kwietnia tego roku.

Według pierwszych informacji uzyskanych z kół miarodajnych, prezydent Helou ma zamiar powołać rząd koalicji narodowej, składający się z przedstawicieli wszystkich tendencji politycznych.

Wypad egipskich
jednostek specjalnych

Jak zakomunikował rzecznik wojskowy ZRA, w śróde rano specjalne jednostki egipskie przekroczyły Kanał Sueski w pobliżu El-Szatt. W starciach z izraelskim patrolami na Synaju Egipcjanie zabili jednego oficera izraelskiego i ośmiu żołnierzy.

Po zakończeniu operacji oddziały egipskie powróciły do bazy. PAP

Uważa się, że po naradach partyjnych misję utworzenia nowego rządu powierzy się byłemu premierowi Raszdowi Karami, posiadającemu poparcie wpływowych kół muzułmańskich.

R. Karami nie brał udziału w rokowaniach kairskich. Rezultat kompromisu, który opiera się na formule poszanowania praw suwerennych Libanu i zapewnienia pobytu oddziałom palestyńskim na terenie tego kraju, stworzył pewne możliwości powołania rządu pod kierownictwem Karami.

Źródła libańskie podają, że oddziały komandosów wyciągają się z niektórych miejscowości na południu kraju. Jednakże wiele wsi na granicy libańsko-syryjskiej pozostaje na dale pod kontrolą partyzantów.

Władysław Gomułka
z wizytą w WAT

W dniu 5 bm I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka w towarzystwie członka Biura Politycznego, sekretarza KC Bolesława Jaszcuka i zastępcy członka Biura Politycznego, sekretarza KC Mieczysława Mochara wizytował Wojskową Akademię Techniczną im. J. Jarosława Dąbrowskiego.

W wizytacji uczestniczył m. in. minister obrony narodowej gen. broni Wojciech Jarużelski.

Komendant Wojskowej Akademii Technicznej gen. bryg. prof. dr inż. Sylwester Kaliski, w obecności członków komendy, zapoznał Władysława Gomułkę i towarzyszące osoby z organizacją oraz dorobkiem naukowym i dydaktyczno-wychowawczym uczelni.

Władysław Gomułka zwiedził następnie szereg instytucji naukowych, katedr i laboratoriów uczelni.

Na zakończenie wizyty Władysław Gomułka, wysoko oceniając dorobek uczelni, podziękował komendzie i kadry naukowej i dydaktycznej za ich dotychczasową pracę oraz życzył dalszych sukcesów w realizacji wskazań partii w dziedzinie wychowania młodych kadr i w zakresie badań naukowych. PAP

Posiedzenie Komisji
Ekonomicznej RWPG

W dniach 4—5 listopada br. odbyło się w Moskwie 19 posiedzenie Stałej Komisji Ekonomicznej Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej.

Komisja omówiła sprawy związane z wykonaniem zaleceń XXIII (specjalnej) sesji RWPG, określiła tryb ich opracowywania i omówiła wyniki pracy dokonanej w dziedzinie badania problemu cen na rynkach zagranicznych, tok prac w dziedzinie porównywania wskaźników rozwoju gospodarczego oraz analizę ogólnogospodarczych problemów międzynarodowej specjalizacji i kooperacji produkcji. (PAP)

Nigdy, jak dotąd, nie doszło do pogwałcenia porozumienia o zawieszeniu ognia. W Bejrucie zniesiono godzinę policyjną, zachowując ją jednak w Tripoli i niektórych innych miastach.

W śróde dziennik „Orient” pisał w artykule wstępnym,

Dokończenie na str. 2

Wyjazdowe posiedzenie Egzekutywy KW PZPR

Ocena postępu inwestycji
Zagłębia Konińskiego

Wczoraj w Zagłębiu Konińskim na wyjazdowym posiedzeniu obradowała Egzekutywa KW PZPR w Poznaniu pod przewodnictwem I sekretarza KW PZPR K. Barcikowskiego. Udział w obradach wzięli ponadto: wiceminister budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych — Andrzej Szozda, przedstawiciele resortu przemysłu ciężkiego, zjednoczeń: Przemysłu Metalu Nieżelaznych, Energetyki i Budowy Elektrowni oraz ZEOZ w Poznaniu.

Omówiono problemy związane z rozwojem Zagłębia Konińskiego, a szczególnie postępem w budowie kluczowych zakładów przemysłowych tego rejonu: Huty Aluminium i Elektrowni „Pątnów”. Z uznaniem podkreślono wysiłek budowniczych, którzy z powodzeniem realizują wytyczne lipcowego posiedzenia Wydziału Egzekutywy KW PZPR, a dotyczące zlikwidowania zaległości, oraz terminowego wykonania tegorocznego planu inwestycyjnego.

W dyskusji podkreślono dużą ofiarność załóg m. in. poznajskiego „Mostostalu” i pątnowskiego „Energobloku”. Oba przedsiębiorstwa odrobiły już większość zaległości i gwarantują terminowe wykonanie.

M. Nowakowski dyrektorem
Opery Poznańskiej

Jak nas informuje Wydział Kultury Prezydium Rady Narodowej Poznania, w związku z objęciem przez Roberta Satanowskiego kierownictwa artystycznego Teatru Muzycznego w Krefeld (NRF) dyrektorem i kierownikiem artystycznym Opery im. Stanisława Moniuszki został mianowany Mieczysław Nowakowski. Dotychczas był on dyrektorem Teatru Wielkiego w stolicy. Stanowisko dyrektora Opery Poznańskiej objął M. Nowakowski z dniem 1 bm.

Nowy dyrektor Opery Poznańskiej dał się poznać publiczności naszego miasta w czasie niedawno odbytego Festiwalu Oper i Baletów Polskich. Dyrygował wtedy spektaklem Teatru Wielkiego z Warszawy pt. „Jutro” Bairda. (c)

Akademia z okazji
52 rocznicy
Rewolucji
Październikowej

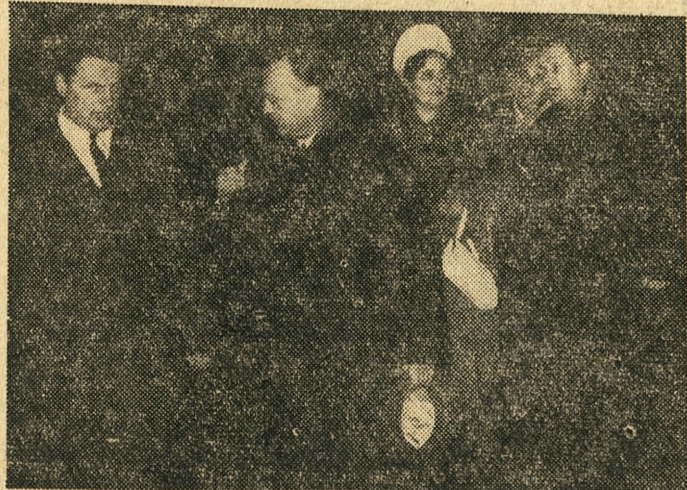
Dzisiaj o godz. 17 w auli UAM odbędzie się uroczysta akademia z okazji 52 rocznicy Rewolucji Październikowej. W programie przewiduje się przemówienie o okolicznościowe oraz część artystyczną w wykonaniu Wielkopolskiej Orkiestry Symfonicznej, Poznańskiej Piętnastki Radiowej, so listów Opery Poznańskiej i aktorów teatrów dramatycznych. W akademii weźmie udział delegacja Komunistycznej Partii Ukrainy przybyła wczoraj do naszego miasta. (ms)

Do Poznania przybyła
delegacja KPU z Charkowa

Zgodnie z zapowiedzią, w dniu wczorajszym przybyła do Poznania delegacja Komunistycznej Partii Ukrainy z Charkowa, która weźmie udział w uroczystej akademii z okazji 52 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Zwiędzi ona również poszczególne dzielnice naszego miasta i zapozna się z prowadzoną w Poznaniu i Wielkopolsce pracą polityczno-partijną.

W skład delegacji wchodzi: Michał Mikołajewicz Poleszko — I sekretarz Komitetu Rejonowego w KPU w Łozowsku, Nina Wasiliewna Jonienko — sekretarz Komitetu Dzielnicy KPU w Charkowie, Stiepan Iwanowicz Suchariw — sekretarz Komitetu Miejskiego KPU w Kupiańsku, Wasil Fiodorowicz Kowalow — zastępca kierownika Wydziału Propagandy i Agitacji Komitetu Obwodowego KPU w Charkowie i Andrej Markowicz Żrebin — zastępca sekretarza Komitetu Zakładowego fabryki „Elektrodziarskiej”.

Na poznańskim dworcu gości serdecznie powitali sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu Jerzy Zasada i z-ca kierownika Wydziału Organizacyjnego KW PZPR Wiesław Siwiński. (b)



Z powitania delegacji KPU z Charkowa na dworcu w Poznaniu. Fot. — E. Kitmann

Realizacja uchwał II Plenum KC PZPR w handlu zagranicznym

Posiedzenie komisji sejmowej

Sejmowa Komisja Handlu Zagranicznego, obradująca pod przewodnictwem pos. Zdzisława Grudnia (PZPR) i z udziałem ministra handlu zagranicznego Janusza Burakiewicza, rozpatrzyła realizację uchwał II plenum KC PZPR w tym zakresie oraz działalność biur radców handlowych w Wielkiej Brytanii i NRD.

Wiceminister handlu zagranicznego Ryszard Strzelecki, mówiąc o zadaniach tego resortu w toku prac nad projektem

planu 5-letniego podkreślił, że ważne znaczenie dla wyboru kierunków produkcji eksportowej mają decyzje Rady Ministrów określające, że podstawowym kryterium efektywności ekonomicznej inwestycji jest wskaźnik dewizowej efektywności produkcji. Sytuacja na rynku światowym powinna w większym niż dotychczas stopniu określać kierunki rozwoju produkcji i jej specjalizacji, co w następstwie pozwoli na lepsze dostosowanie struktury naszej produkcji i eksportu do potrzeb i wymogów rynków zagranicznych.

Przedsiębiorstwa handlu zagranicznego otrzymały w związku z tym polecenie współdziałania ze zjednoczeniami i przedsiębiorstwami produkcyjnymi w wyborze inwestycji, preferując te, których efekt produkcyjny w przeważającym stopniu będzie wykorzystywany dla potrzeb eksportowych.

Podjęte są również konkretne rozmowy z przemysłami krajów rozwiniętych w sprawie zakupu dokumentacji konstrukcyjnej i technologicznej wielu wyrobów w ramach licencji, przy czym zakłada się, że spłata należności następować ma, w miarę możliwości, dostawami towarów wyprodukowanych w oparciu o te licencje.

Zakłada się, że jednym z zasadniczych czynników pozwalających na wzrost naszego eksportu maszyn w przyszłej 5-latkę będzie kooperacja rozwijana między polskimi i zagranicznymi zakładami przemysłowymi.

Postawie wyrażali opinie, że

Jeszcze jedna ofiara katastrofy w Banja Luce

Robotnicy pracujący przy usuwaniu gruzów przy rozbiórce domów w Banja Luce — mieście jugosłowiańskim zniszczonym przez trzęsienie ziemi 27 października, znaleźli pod gruzami ciało starszej kobiety. W ten sposób liczba ofiar śmiertelnych wzrosła do 13. Dwu-nasta ofiara zmarła ostatniej nocy w szpitalu w Zagrzebiu.

Wybory komunalne w USA

John Lindsay ponownie burmistrzem N. Jorku

Ze znanych dotychczas wyników wyborów municypalnych w Stanach Zjednoczonych szczególną uwagę wzbudziła wiadomość opublikowana w środę o świącie według naszego czasu, że John Lindsay został wybrany ponownie na cztery lata burmistrzem Nowego Jorku. Lindsay, który należy do Partii Republikańskiej, prezentował się wyborcom jako liberał. Pokonany przez niego konkurentami są Mario Procaccino i John Marchi — pierwszy z Partii Demokratycznej a drugi z Republikańskiej. (PAP)

obecnym systemem powiązań organizacyjnych, prawnych i ekonomicznych między handlem zagranicznym a przemysłem nie odpowiada już wymogom, jakie narzuca dynamika obrotów zagranicznych. Ogniwa handlu zagranicznego — mówili postawie — powinny w większym stopniu nastawić się na programowanie produkcji eksportowej, badania rynków zbytu, na działalność akwizycyjną oraz na zawieranie kontraktów, zaś organizacje przemysłowe — pełniej wykonywać ciążące na nich obowiązki generalnego dostawcy czyli skupić uwagę na organizacji i kompletacji dostaw. (PAP)

Biafra nie rezygnuje z suwerenności

Przedstawiciel Biafry w krajach środkowej i wschodniej Afryki, Austine Okwu, zaprzeczył kategorycznie krążącym ostatnio pogłoskom, iż Biafra zdecydowana jest zrezygnować ze swej suwerenności w zamian za zagwarantowanie jej bezpieczeństwa. Stwierdził on, iż śmieśne jest przypuszczenie, że Biafra zadowolona się taką „papierową gwarancją”.

Bliskość kultur, wspólnota ideałów

Dokończenie ze str. 1

komisji KC PZPR poświęcone będzie leninowskiej teorii i jej aktualnemu znaczeniu. Referaty o leninowskich zasadach internacjonalizmu, doświadczeniach walki z rewizjonizmem, roli partii w systemie dyktatury proletariatu i inne problemy stanowiąc będą podstawę do szerokiej partyjnej dyskusji. Ten obszerny plan pracy — pisze w zakończeniu Stefan Olszowski — przybliży nam osobowość i pracę Włodzimierza Lenina, człowieka, którego myśl przekształciła współczesny świat i stała się podstawą naszej głęboce międzynarodowej przyjaźni i współpracy. (fh)

Wkrótce 1200 megawatów z „Pątnowa”

VI blok pracuje już w sieci krajowej

We wtorek o godz. 21.45 budowniczowie i energetycy czolowej w Wielkopolsce inwestycji — elektrowni „Pątnów” w konińsko-turkowskim zagłębiu węglowo-energetycznym, dokonali bardzo ważnej czynności rozruchowej przy 6 z kolei bloku. Z krajową siecią energetyczną zsynchronizowany został generator o mocy 200 megawatów.

Od tej chwili pątnowski 6 blok zaczyna zasilać ogólnopolską sieć energetyczną, w energię elektryczną. Należy z uznaniem dla krajowego przemysłu budowy maszyn energetycznych stwierdzić, że głównymi elementami bloku: raciborski, olbrzymi kocioł o wydajności 650 ton pary na godzinę, elbląska turbina i wrocławski generator, wraz z urządzeniami pomocniczymi działają bardzo sprawnie. Z uznaniem o jakości ich wykonania i montażu.

Ryga pod wodą

Wiele rejonów w europejskiej części ZSRR dotkniętych zostało klęskami żywiołowymi w postaci huraganów i powodzi.

Huragan o niezwyklej sile rozszalał się nad Zatoką Ryską i zaatakował wybrzeże. Na ląd wdarło się morze. Pod wodą znalazły się całe dzielnice Rygi, zakłady przemysłowe oraz magazyny i pomieszczenia biurowe. W portach morskich i rybackich zerwane zostały statki przyćmowane do nabrzeży. Miał to zostać pozbawione prądu.

Nadchodzą też doniesienia z Kubania, Krajów Stawropolskiego i Krasnodarskiego, gdzie huragan spowodował gwałtowne wiatrygnięcie na ląd wód Morza Azowskiego i Czarnego.

Pod wodą znalazło się tysiące zabudowań. Uległy zniszczeniu linie telekomunikacyjne. Statki i łodzie rybackie zostały wyrzucone na ląd o setki metrów od normalnej linii wybrzeża morskiego.

Do akcji ratunkowej rzucono setki samolotów, śmigłowców, amfibii. Z całego kraju kieruje się transporty z pomocą dla ofiar klęski. Wtorkowy dziennik „Sowietskaja Rossija” porównuje ją z trzęsieniem ziemi, które zniszczyło przed paru laty Taszkient.

Ostre walki w Wietnamie wzdłuż granicy z Kambodżą

Ostatnie depesze z Sajgonu sygnalizują ostre walki między siłami patriotycznymi a wojskami USA i reżimu sajgońskiego wzdłuż granicy z Kambodżą. Rzecznicy amerykańscy stwierdzili w środę, że walki z udziałem piechoty i jednostek pancernych trwały 10 godzin. Po obu stronach byli zabici i ranni.

Bardziej na południe, również w pobliżu granicy kambodżańskiej operowały bombowce amerykańskie „B-52”.

Wiceprezydent Ky oświadczył w środę, że reżim sajgoński ma zamiar do końca przyszłego roku zastąpić linio we jednostki USA na lądzie swoimi wojskami. Oświadczenie Ky pozostaje oczywiście w związku z ostatnim przemówieniem Nixona na temat „wietnamizacji” wojny w Wietnamie. (PAP)

Komunikat agencji DRW

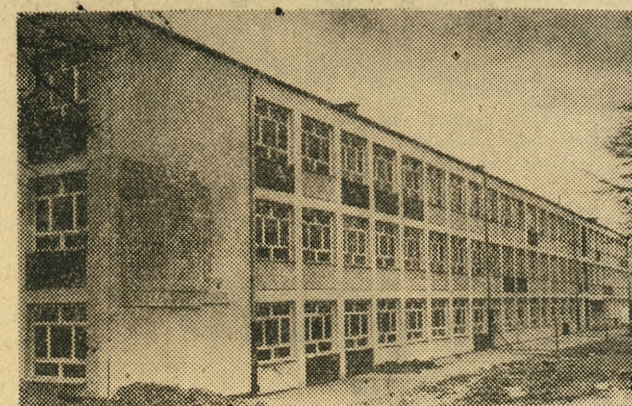
Nixon rzuca wyzwanie opinii publicznej

Dzienniki Demokratycznej Republiki Wietnamu opublikowały w środę komunikat Wietnamskiej Agencji Informacyjnej na temat przemówienia prezydenta USA w sprawie Wietnamu.

Jest rzeczą zupełnie oczywistą — czytamy w komunikacie — że Nixon w dalszym ciągu nie zmierza do rozwiązania problemu wietnamskiego. Prezydent USA pominął milczeniem dwie zasadnicze kwestie: całkowitego i bezwarunkowego wycofania wojsk amerykańskich z Wietnamu Południowego oraz wyrzeczenia się przez Stany Zjednoczone udzielania poparcia sajgońskiej klicie marionetkowej.

Przemówienie Nixona — stwierdza komunikat — stanowi cyniczne wyzwanie rzucone narodowi amerykańskiemu i światowej opinii publicznej, domagających się od USA położenia kresu agresywnej wojnie w Wietnamie i powrotu wszystkich wojsk amerykańskich do własnego kraju. (PAP)

Pierwsza szkoła na osiedlu Winogrody — gotowa



Pierwsza szkoła podstawowa na jednym z większych osiedli mieszkaniowych Winogrody w Poznaniu jest gotowa. Wczoraj dzieci rozpoczęły w niej naukę. W piątek, 7 bm. nastąpi oficjalne przekazanie szkoły do użytku oraz nadanie jej imienia Jana Kochanowskiego. Budynek posiada 22 izby lekcyjne oraz potrzebne pracownie i gabinety. W połowie grudnia załoga Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 3, które buduje całe osiedle na Winogradach, przekaże do użytku salę gimnastyczną. Do tego czasu uporządkuje także teren wokół szkoły.

Na zdjęciu: budynek szkolny. Na pierwszym planie widoczna tablica pamiątkowa. (an)

Fot. — K. Przychodzki

Przychylna reakcja Francji na propozycje z Pragi

Wypowiedź ministra M. Schumanna

Francuski minister spraw zagranicznych Maurice Schumann poruszył węzłowe kwestie międzynarodowe na śródowym posiedzeniu rządu.

Dziennikarzy poinformowano, że komunikat z narady ministrów spraw zagranicznych w Pradze został potraktowany przez rząd francuski „z całą uwagą”. Zdaniem ministra Schumanna, „właśnie rezygnując z użycia siły lub z groźby użycia siły nasz kontynent może osiągnąć odprężenie, pokój i współpracę polityczną”.

Rząd francuski — powiedział minister — zgadza się na kontynuowanie konsultacji między krajami europejskimi,

proponowanych przez oświadczenie z 31 października. Uważa, że konsultacje te powinny mieć głównie charakter dwustronny i toczyć się między przedstawicielami poszczególnych państw.

Rzecznik rządu francuskiego Leo Hamon poinformował, że Schumann wypowiedział się też za politycznym rozwiązaniem kwestii wietnamskiej drogą porozumienia między uczestnikami konferencji genewskiej z 1954 r. szczególnie zaś między pięcioma wielkimi mocarstwami: Chinami, USA, Francją, Wielką Brytanią i ZSRR. (PAP)

Sytuacja w Libanie

Dokończenie ze str. 1

że jest rzeczą całkowicie niemożliwą ulegać stalemu szantażowi Izraela, który grozi akcjami odwetowymi.

Dziennik stwierdza, że szantaż ten ma na celu stałe zakłócenie życia wewnętrznego w Libanie.

W chwili, kiedy przekazuję tę korespondencję, granica między Libanem a Syrią nadal jest zamknięta.

Ciekawy program TV w rocznicę Rewolucji

Szereg interesujących programów przygotowała Polska Telewizja na 7 listopada — dzień 52 rocznicy Rewolucji Październikowej. W godzinach porannych TVP transmitować będzie w tym dniu z Moskwy defiladę wojskową i manifestację ludności stolicy ZSRR. Tego samego dnia w godzinach popołudniowych obejrzymy moskiewski program rozrywkowy „Świąteczny ogień”.

Estrada literacka nada widowski pod nazwą „Rok siedemnasty”. Autorami tekstów, które usłyszymy z małego ekranu są: Włodzimierz Lenin, Maksym Gorki, Włodzimierz Majakowski, Nazim Hikmet, Bertolt Brecht, Julian Tuwim, Stanisław Ryszard Dobrowolski i Tadeusz Różewicz. Scenariusz i reżyseria — Lecha Wojciechowskiego.

Nadany zostanie też reportaż z Muzeum Lenina w Warszawie, w którym autorzy przypomną dotychczasową działalność tej placówki, szczegółowo relacjonując dwie ostatnie wystawy „Lenin w Polsce” i „Wielka Rewolucja Socjalistyczna”. (PAP)

Ważne dla prenumeratorów!

CHCESZ ZAPEWNIĆ SOBIE DOSTAWĘ PRASY OD 1 I 1970 R. NIE ZWLEKAJ ZE ZŁOŻENIEM ZAMÓWIEŃ.

Przypominamy, że prenumeratę roczną na prasę radziecką i prasę krajową od zakładów pracy, organizacji, instytucji, szkół i pozostałych prenumeratorów zbiorowych — przyjmują wyłącznie miejscowe jednostki terenowe „RUCH”

w terminach:

na prasę radziecką do dnia 10. 11. 1969 r.

na prasę krajową do dnia 25. 11. 1969 r.

Niedotrzymanie terminu spowoduje rozpoczęcie realizacji od następnych okresów kalendarzowych.

Reklamacji w tym względzie nie będziemy mogli uwzględnić. K8354

Kolorowe transmisje z Księżyca?

W środę na Przylądku Kennedy odbyły się próby specjalnej kamery telewizyjnej kolorowej, która ma zostać zabrana przez załogę „Apollo 12” na Księżyc.

Amerykańscy specjaliści mieli i mają nadal wielkie trudności z uzyskaniem prawidłowego funkcjonowania tej kamery. Kamera taka bowiem musi być specjalnie izolowana i zaopatrzona w różne dodatkowe urządzenia, które pozwolą jej prawidłowo funkcjonować w warunkach księżycowych. Kamera ta zainstalowana zostanie w pojeździe księżycowym. (PAP)

Przedłużenie umowy zbożowej z Kanadą

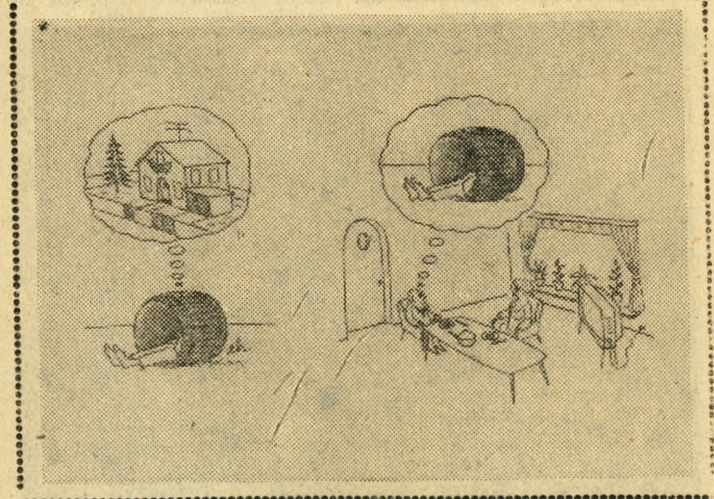
Jak się dowiaduje PAP w Ottawie nastąpiło, w drodze wymiany listów przedłużenie do 31 lipca 1971 r. ważności polsko-kanadyjskiej długoterminowej umowy z 26 lipca 1966 r.

Umowa ta dotyczy zakupu zboża w Kanadzie na warunkach kredytowych. (PAP)

Kradzież obrazów z apartamentów Papieża?

Według informacji agencji ANSA, trzy obrazy wartości 1.600 milionów dolarów skradziono z apartamentów Papieża Pawła VI w Watykanie. Obrazy wycięto z ram i wyniesiono w okresie 15 lipca — 15 września, kiedy Papież przebywał w swej letniej rezydencji Castel Gandolfo. Zapytany w tej sprawie rzecznik Watykanu oświadczył jednak, iż nie mu nie wiadomo o popełnieniu tej kradzieży. (PAP)

HUMOR I SATYRA



NAJBLIŻSZY PARTNER POLAKÓW

Uroczyste obchody 52 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej są okazją do przypomnienia roli, jaką w rozwoju gospodarczym naszego kraju odgrywała i odgrywa współpraca ze Związkiem Radzieckim, bliskie i stałe pogłębiające się więzi ekonomiczne. W roku 1968 obroty towarowe z ZSRR stanowiły 35,9 proc. całości polskiego handlu zagranicznego, sięgając 8 221 mln zł dew. Co to oznacza, mówią choćby następujące porównania:

✱ Jest to równowartość całego naszego eksportu i importu z roku 1956, a więc obrotów ponad 100 krajami świata przed kilkunastu laty.

✱ Kwota ta przekracza poziom wymiany towarowej Polski ze wszystkimi państwami socjalistycznymi w roku 1961.

✱ Jest to wartość większa, niż osiągnięty w tym czasie — w roku 1963 — poziom obrotów Polski ze wszystkimi, li-

czonymi razem, niesocjalistycznymi państwami świata.

OBROTY HANDLOWE Z ZSRR

To, że zwiększa się nasz udział w światowej wymianie towarowej, że coraz szerzej wkraczamy na rynki międzynarodowe, że pod tym względem wyprzedziliśmy np. w roku 1968 większość państw świata, w tym także wiele państw socjalistycznych — to sunkowo niewiele krajów do równywało nam pod względem dynamiki rozwoju handlu zagranicznego — jest przede wszystkim wynikiem pogłębiającej się współpracy z ZSRR. Od roku 1949 nasze obroty z ZSRR wzrosły 8,5 krotnie. W tym czasie dynamika światowych międzynarodowych obrotów towarowych była ponad dwukrotnie niższa. Od roku 1948 nasze wzajemne dostawy opierają się na wielu letnich umowach handlowych. Każdorazowo realizacja ich wyprzedza — często znacznie — przyjmowane wstępnie za-

łożenia. Stanowi to cechę charakterystyczną naszych stosunków ze Związkiem Radzieckim.

Radzieckie dostawy były decydującym czynnikiem przesądającym o powodzeniu ambitnych planów przebudowy naszej gospodarki. Strategia „walki z komunizmem” obejmowała m. in. odciecie młodych, wkraczających dopiero na drogę odbudowy swej gospodarki po zniszczeniach wojennych państw — w tym także Polski — od tradycyjnych źródeł zaopatrzenia w surowce i maszyny. Zachód liczył, że w ten sposób rzuci nas na kolana. Nie rzucił nas: dzisiaj europejskie kraje socjalistyczne reprezentują ok. 1/3 światowej produkcji przemysłowej, dynamika rozwoju państw socjalistycznych daleko wyprzedza wskaźniki światowe. Polska należy do najmocniejszych ogniw świata systemu socjalistycznego, na nasz kraj przypada np. ponad 8 proc. produkcji przemysłowej RWP. Na liście największych światowych potęg przemysłowych zajmujemy 11 miejsce — po USA, ZSRR, Japonii, NRF, Wielkiej Brytanii, Francji, Włoszech, Kanadzie, NPD i ChRL.

POMOC RADZIECKA

Od pierwszej chwili Związek Radziecki — sam stojący przed zadaniem odbudowy kraju ze zniszczeń wojennych — kierując się ideami rewolucyjnej solidarności, spieszył nam z pomocą. W latach planu sześcioletniego radzieckie dostawy dla Polski sprzętu inwestycyjnego sięgają 2,1 mld zł dew. Stąd w r. 1950 pochodzi 20,2 proc. wszystkich dostaw inwestycyjnych, w roku 1955 — już 42,2 proc. W tym czasie w oparciu o radziecką pomoc powstaje ok. 80 kompletnych obiektów przemysłowych, częściowo także o radzieckie dostawy opiera się budowa dalszych 200 zakładów produkcyjnych. Budujemy fundamenty polskiej przemysłowej. Współpraca inwestycyjna zapoczątkowana na tak szeroką skalę w latach planu sześcioletniego, kontynuowana jest w latach następnych. W okresie pierwszej pię-

Dokończenie na str. 4

KRZYSZTOF KRAUSS

W 100 rocznicę urodzin Lenina

Program obchodów IPPR Plany wydawnicze

Ukazanie nieprzemijających wartości i aktualności idei leninizmu, które we współczesnej walce o postęp, demokrację i socjalizm odgrywają decydującą rolę, służą rewolucyjnemu przeobrażeniu świata — oto cel przyświecający imprezom organizowanym przez ogólnopolski Komitet Przyjaciół Polsko-Radzieckiej w związku z 100 rocznicą urodzin Włodzimierza Iljicza Lenina.

Jednym z ważnych elementów kampanii ideowo-politycznej w obchodach leninowskich będzie działalność odcytowa prowadzona przez koła lektorów IPPR, a obejmująca takie tematy jak: Lenin w Polsce i o Polsce, Lenin a rewizjonizm, Lenin o rewolucji proletariackiej. Nadto przy udziale Domu Kultury Radzieckiej w Warszawie zostaną zorganizowane środowiskowe seminaria specjalistyczne (np. na temat: leninowskiego planu elektryfikacji kraju i leninowskich koncepcji agrarnych).

Z interesujących zamierzeń tygodnika „Przyjaźń” wymieńmy organizację, wspólnie z Radziem Moskwa (redakcja audycji polskich), wielkiego konkursu pn. „Lenin w Polsce”. „Przyjaźń” i organy towarzyszące przyjaźni ze Związkiem Radzieckim w krajach socjalistycznych: „Freie Welt” (NRD), „Bulgare — Sowjetska Družba” (Bułgaria), „Orszag Vilag” (Węgry) i „Svet Socializmu” (Czechosłowacja) publikować będą reportaże z wielkich zakładów przemysłowych noszących imię Lenina. „Przyjaźń” dla wspomnianych pism zagranicznych przygotowuje wymiennicze materiały o polskich zakładach nazwanych imieniem wodza Rewolucji Październikowej: z Nowej Huty, Stoczni Gdańskiej i kopalni węgla w Katowicach.

W ramach obchodów 100 rocznicy urodzin Lenina zostaną również zorganizowane cykl spotkań społeczeństwa z uczestnikami Wielkiej Rewolucji — weteranami polskiego ruchu robotniczego, z przedstawicielami Ambasady i konsulatów ZSRR, z dziennikarzami radzieckimi akredytowanymi w Polsce, z radzieckimi pracownikami i działaczami kultury czasowo przebywającymi w naszym kraju. Z szeregu imprez warto wymienić: VI Festiwal Piosenek Radzieckiej (czerwiec 1970 roku w Zielonej Górze), IV Ogólnopolski Konkurs Recytatorski szkolnych kół przyjaciół Związku Radzieckiego (finał — w maju 1970 roku), olimpiadę języka rosyjskiego dla młodzieży szkolnej (finał w kwietniu

1970 roku), Ogólnopolski Festiwal Teatrów Amatorskich (finał w kwietniu 1970 roku), Festiwal Muzyki Rosyjskiej i Radzieckiej (we wrześniu 1970 roku), a w szczególności Młodzieżowy Rok Przyjaźni organizowany pod hasłem „Młodzież Polski w hołdzie wielkiemu Leninowi”. Na zakończenie tej akcji — w maju 1970 r. odbędzie się manifestacja młodzieży w Poroninie.

Podano już również do wiadomości plan wydawnictw Międzyzwiązniczego Związku Kultury i Sztuki realizowany w związku z 100 rocznicą urodzin przywódcy Rewolucji Socjalistycznej, a obejmujący jego dzieła i prace, a nadto opracowania, monografie, wspomnienia, utwory literackie i albumy.

A więc w przygotowaniu są m. in. 41 i 42 tom Dzieł W. I. Lenina. Są to pozycje uzupełniające polskie wydanie jego Dzieł. Praca zbiorowa pt. „Dziedzictwo myśli leninowskiej” składać się będzie z 10 tomików, z których każdy o-bok krótkiego wstępu zawierać będzie wybór tekstów Lenina dotyczących określonej problematyki (etyki, filozofii, religii, wychowania itd.). „Lenin — wielki teoretyk” — to praca zbiorowa, przełożona z języka rosyjskiego, omawiająca różne zagadnienia leninizmu. Nakładem Wydawnictwa Poznańskiego ukazuje się praca prof. dr. W. Markiewicza: „Leninowska analiza imperializmu niemieckiego”.

„Włodzimierz Lenin i świat współczesny” — pozycja opracowana przez pracowników Wojskowej Akademii Politycznej i „Lenin, rewolucja, współczesność” (przekład z rosyjskiego) pióra J. A. Krasi — to wydawnictwa omawiające związek idei genialnego myśliciela z współczesnymi problemami rewolucji i socjalizmu.

Wśród edycji z cyklu, który można by zatytułować „Lenin w Polsce” uwagę zwracają takie pozycje jak: „Lenin w Polsce” — reportaż biograficzno-historyczny J. Adamczewskiego, „Polscy przyjaciele Lenina” W. Głębockiego, „W. I. Lenin w Krakowie” (praca zbiorowa-album), a w szczególności „Polacy o Leninie”. Jest to zbiór około 80 wspomnień Polaków, którzy zetknęli się z przywódcą Wielkiej Rewolucji w różnych okresach i okolicznościach. Książka ta bogato ilustrowana często unikalnymi zdjęciami zawiera wiele wspomnień, które są materiałem archiwalnym dotychczas nie publikowanymi. Łącznie plan wydawniczy opracowany w związku z 100 rocznicą urodzin Lenina obejmuje 57 pozycji. (y)

Algieria - kraj przyjaźni (5)

Waleczni i gospodarni

Zaczynając ten cykl przypominałem, co o Arabach pisał w 1846 r. major Ludwik Bystrzonowski po swym pobycie w Algierii. Jak jego opinia wytrzymała konfrontację z dniem dzisiejszym tego kraju? Niewątpliwie Algierczycy są, jak pisał „waleczni, pełni bystrości, żywi, ruchliwi”. Nadal też, tak jak w czasach majora, cenią wolność, tak krwawymi ofiarami okupioną. Pisał jednak również Bystrzonowski, że mieszkańiec tej ziemi „pogardza handlem, przemysłem i rolnictwem. Arab jest tylko pasterzem i wojownikiem”. Czy i tę opinię potwierdza dzień dzisiejszy Algierii?

Sahara ropą płynąca

Jeszcze z góry widzimy oddziały wojskowe, które przed chwilą żegnały Przewodniczącą Rady Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Wśród nich malowniczo wyglądających jeźdźców na wielbłądach, tak przydatnych przy forsowaniu piaszków pustyni. Żegnamy Uarglę — piękną oazę, żegnamy Saharę, lecimy do Oranu.

Widzieliśmy tu, jak zwodnicze są potoczne sądy o tym rejonie Afryki. Pierwsze wrażenia zgodne były z powszechnymi wyobrażeniami o Saharze. Ogromne, pełne piasku i skał przestrzenie. Ale konieczna jest poprawka. Pod piaskami kryje się wielkie bogactwo Algierii — ropa naftowa. Oazy są już nie tylko miejscem postoju podróżujących przez Saharę, nie są też tylko gajami palm daktylowych.

Z tym nowym obliczem pustyni zetknęliśmy się zwłaszcza w Hassi-Messaud, ośrodku, w którym wydobywa się obecnie ponad 10 mln. ton ropy rocznie, co stanowi jedną czwartą wydobycia w całej Algierii. Wśród piaszczystych wydm, wyrósł duży ośrodek cywilizacji przemysłowej.

O tereny te Francuzi prowadzili zaciętą walkę. Licząc się z tym, że Algieria uzyska niepodległość starali się zachować dla siebie chociaż Saharę.

W 1956 r. odkryto ogromne pokłady ropy naftowej w Hassi-Messaud. Już w 1957 r.

Francja utworzyła Wspólną Organizację Terenów Saharyjskich obejmującą północne obszary Sahary. W 1960 r. przeprowadzono jej reorganizację. Wspólna Organizacja Terenów Saharyjskich stała się niezależnym od władz w Algierii obszarem, podległym bezpośrednio Paryżowi, z własną administracją i dowództwem wojskowym. Intencje tego posunięcia były oczywiste, dlatego też Tymczasowy Rząd Republiki Algierskiej ostro protestował. Stanowisko przywódców algierskich poparli licznie kraje w toku debaty na XV sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ w 1960 r. Przedstawiciel Polski mówił wówczas:

„Musimy wszyscy poprzeć naród algierski, który gorąco pragnie wolności. Musimy wszyscy pracować nad tym, by zapewnić pełną realizację prawa tego narodu do samostanowienia na zasadzie poszanowania jednolitości terytorialnej i integralności Algierii”.

Również w rezolucji tej sesji uznano konieczność poszanowania jednolitości terytorium Algierii. Była to klęska kolonizatorów, choć oczywiście decydującą rolę odegrała walka samych Algierczyków. Dziś po Wspólnej Organizacji Terenów Saharyjskich nie ma śladu, ropa naftowa, choć wydobywana przy pomocy towarzyszących zagranicznych, służy interesom prawowitych gospodarzy tej ziemi.

Rząd algierski kładzie duży nacisk na intensywne rozwijanie górnictwa. Wystarczy powiedzieć, że w roku 1955 wydobywano w Algierii 55 tys. ton ropy naftowej, w 1960 roku — przeszło 8 mln. ton, w 1964 roku — przeszło 26 mln. ton, a w 1968 roku — ponad 40 mln. ton. Sahara daje więc państwu duże dochody, które są szansą rozwiązania trudności, związanych z odcięciem dziesięciu milionów mieszkańców zafacowanym gospodarczym, z bezrobociem. Jest to szansa wykorzystywana, o czym wkrótce mogliśmy się przekonać w Arzewie.

Straszeni ludzie

Z lotniska w Oranie do Arzewu — około 30 kilometrów. Również tu widzimy, jaką pozycję zdobyła tu sobie

Polska, jak wielką wagę przywiązują Algierczycy do przyjaznych stosunków z naszym krajem. W mijanych miejscowościach grupy witających, dzieci machają białoczerwonymi chorągiewkami. A więc i tutaj znajdujemy potwierdzenie przyjaźni, której istotę tak pięknie sformułował piewca Algierczyk, nawiązując do podobnej historii naszych krajów: „Algieria — to Polska południa, Polska — to Algieria północy”.

Dojeżdżamy do arzewskiego kombinatu, będącego własnością państwowego przedsiębiorstwa „Sonatrach”. Długo trwa zwiedzanie, ale też jest na co popatrzeć. Jest to największy w Afryce zakład produkujący amoniak i nawozy sztuczne. O rozmachu i tempie tej inwestycji, której koszty wyniosły 60 mln dolarów, może świadczyć zestawienie dat:

1965 r. — ogłoszenie między narodowego przetargu na budowę zakładów.

1966 — podpisanie kontraktu z francuską firmą na realizację projektu.

1967 — wmurowanie kamienia węgielnego.

1969 — przekazanie zakładu władzom algierskim.

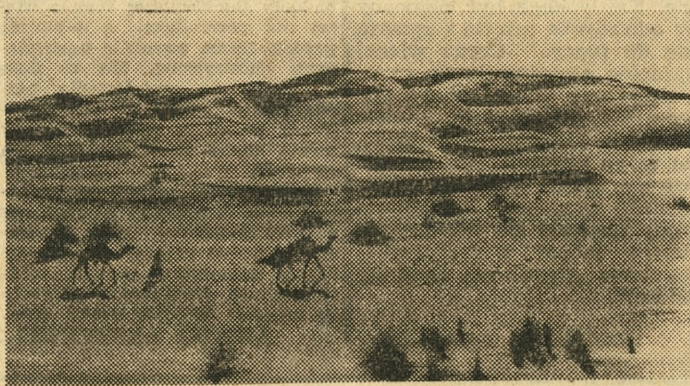
Podobnych inwestycji jest więcej. Dowiadujemy się na przykład, że w lipcu tego roku podpisano z firmami japońskimi kontrakt wartości 70 mln dolarów na budowę — również w Arzewie — rafinerii ropy naftowej. W grudniu br. rozpoczęte będą prace, a rozruch tego zakładu przewiduje się na marzec 1972 r.

Obecni przywódcy kraju uważają, że tworzenie silnej, niezależnej od wpływów neokolonialnych bazy ekonomicznej jest podstawowym warunkiem pomyślnego rozwiązania trudności wewnętrznych, dokonywania postępowych przemian społecznych i odgrywania godnej Algierii roli w walce antyimperialistycznej. Dlatego też Algieria jest w Afryce krajem najwięcej dziś inwestującym.

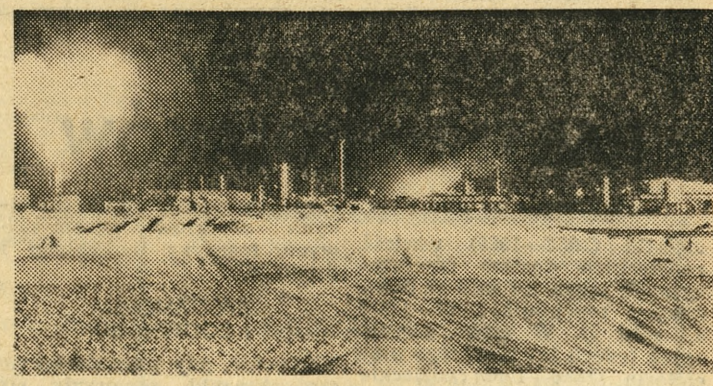
Wyjeżdżamy z kombinatu, widzimy napisy: „Niech żyje przewodniczący Rady Państwa”

Dokończenie na str. 4

LESŁAW TOKARSKI



Saharyjski pejzaż.



Na młodzieżowej estradzie muzycznej

Ostatnio coraz częściej spotykamy się z wypowiedziami na temat polskiej muzyki młodzieżowej. Prasa, radio, telewizja poświęcają temu gatunkowi muzyki sporo uwagi. Wypowiadają się nie tylko doświadczeni krytycy i muzycy. Zabierają również głos ci, dla których muzyka ta jest przeznaczona, a więc młodzież. Można zaobserwować, jak w każdej zresztą szerokiej dyskusji, różne zdania i opinie. Jedni twierdzą, że nasz rodzimy „beat” jest doskonały, ba — najlepszy na świecie. Inni natomiast wyrażają się o nim bardziej krytycznie, nawet sceptycznie. Osobiście podzielałem zdania tych wszystkich, którzy dostrzegają mankamenty i braki muzyki, ogólnie nazywanej młodzieżową. Dlaczego? Choćby na podstawie jednego z wielu przykładów. Kilka dni temu widziałem w jednym z miasteczek występ miejscowego zespołu. Nieważne jakie to miasteczko i jak brzmiała nazwa zespołu. Nie to jest istotne. Ważne jest natomiast, jaki poziom reprezentuje grupa, która miała przyjemność, a raczej nieprzyjemność oglądać. Niestety, odpowiedź jest krótka i jednoznaczna. Poziom był bardzo niski. Brak umiejętności wokalnych, słabe opanowanie instrumentów i wręcz kiczowaty repertuar złożyły się na niewesoły obraz tej, niestety bezkrytycznie

przyjmowanej grupy. Oczywiście nie można wyciągać wniosków na podstawie produkcji tylko jednego zespołu. Ale w ciągu ostatniego roku byłem na kilkudziesięciu podobnych imprezach, organizowanych na różnych estradach i w różnych miastach i miasteczkach. Obliczono, że w Polsce działają blisko dwa tysiące rozmaitych zespołów młodzieżowych. Można zatem dokonać pewnej oceny, bowiem sytuacja często się powtarza. Przede wszystkim liczne zespoły wykazują brak określonego profilu artystycznego, mierne opanowanie instrumentów, nieciekawe brzmienie i bardzo prymitywne wokalistykę. Na jakiej więc podstawie entuzjaści tzw. „beatu” opierają swoją opinię? Nie wierzę przecież, że miałem wyjątkowego pecha i widziałem dwieście najgorszych zespołów, a pozostałe tysiąc osiemset (oczywiście w przybliżeniu) są lepsze. Wydaje się, że po prostu tylko na podstawie produkcji naszych czołowych grup instrumentalno-wokalnych. Ale czy na Olimpie naszego „mocnego uderzenia” wszystko jest już idealne?

Uważam, że nie. Nawet te zespoły, które nadają kierunek polskiej muzyce młodzieżowej popełniają wiele błędów. Wypuszczają np. na rynek nagrania o niewyównanym poziomie. Ale o tym szerzej w następnych publikacjach, które w całości warto poświęcić naszym młodzieżowym „gwiazdom”.

Wróćmy więc do tych licznych amatorskich zespołów występujących w różnych klubach i świetlicach, w miastach i na wsi. Irytująca jest przede wszystkim ich jednokierunkowość stylu i formy. Kiedy przyszła moda na włączanie do repertuaru piosenek ludowych, prawie wszystkie zespoły zabrały się za folklor, niestety w większości przypadków kalecząc i zniekształcając naszą twórczość ludową. Uważam, że piosenka ludowa w przeróbce beatowej powinna zachować swoje pierwotne cechy, swój właściwy i swoisty klimat. Młodzi muzycy ograniczają się jednak najczęściej tylko do wyśpiewania linii melodycznej ludowej piosenki, na tomiast aranżacja permanentnie zaciera ludowy pierwowzór. Po-

dobnie ma się sprawa z przeróbkami utworów muzyki poważnej, czy też z włączaniem do repertuaru tekstów takich poetów jak Mickiewicz, Gałczyński, Tuwim. Jest to zjawisko pozytywne, ale tylko z pozoru. Młodzi muzycy i wokaliści bowiem powinni najpierw dostatecznie opanować warsztat muzyczny, poznać nuty i początkowo grać utwory prostsze. Bo kiedy chce się opracować utwór Bacha w wersji beatowej, to nie wystarczają tylko szczere chęci i pamięciowe opanowanie ostatniej listy przebojów „Top Twenty”, czy znajomość osobowego składu supergrupy „Blind Faith”. Sięgając tak wysoko, trzeba jednak być już dobrym muzykiem. A więc przestańmy śpiewać hymny pochwalne na cześć naszej muzyki młodzieżowej. Zabierzmy się raczej solidnie do pracy. Wprawdzie nie jest tak źle, ale nie jest również dobrze, a zbyt nie wychwalanie może tylko zaszkodzić, a nie pomóc. Na szczęście, jak wiadomo, trzeba się wspinać wytrwale po wszystkich szczeblach muzycznej drabiny. Bo ołów, które jak wiadomo posiadają skrzydła i które nie potrzebują drabiny do lotu na wyżynach, nie jest aż tak dużo.

WOJCIECH KUBIAK

Ziemia nie złość się więcej

Tym razem meteorolodzy pomylili się. Zapowiadał kilka dni słonecznej pogody dla Banja Luki i okolicy. A tymczasem spadł solidny deszcz. Najbardziej obfity deszcz w całej Jugosławii. Nigdzie w tych dniach nie zanotowano takich opadów, jak w tym nieszczęsnym mieście. Deszcz pogłębia i tak trudną sytuację tysięcy ofiar. Przecież 4 tysiące osób spędzało ostatnią noc pod gołym niebem, nawet nie w namiotach.

Pomoc dla tysięcy dzieci

Oby były namioty dla wszystkich. Taki cel przyświecał wysiłkom i staraniom brygad ratowniczych i sztabowi walki z kataklizmem w pierwszych godzinach i dniach po tragicznym wstrząsie. Apelowano do wszystkich. Uruchomiono wszystkie rezerwy i w konsekwencji, zaledwie dla 60 procent obywateli miasta znalazły się namioty. To i tak bardzo wiele. Nie sposób było zrobić więcej i szybciej.

Pierwszy głód został zaspokojony. Od piątku rozpoczęto wydawanie ciepłych posiłków. Od soboty wzrosły dostawy wody pitnej, gdyż miejscowa woda przeważnie nie nadaje się jeszcze do użytku. Cysterny z wodą nadchodzą stale dzień i noc. Idzie jesień chłodna i słotna. Nie tylko dzieci, ale także dorośli nie mogą w nieskończoność przebywać w namiotach. Temperatura jest niska i istnieje groźba chorób. A miejsc w polowym szpitalu brak. Najważniejsze są dzieci, których kilkanaście tysięcy to uczniowie szkół różnych typów. Jak zapewnić im znośny dach nad głową i przyzwoite warunki do nauki. Dziś właśnie podano do wiadomości, że 130 budynków różnych szkół średnich, podstawowych i wyższych zostało zniszczonych. Koncepcja żeby dzieci wysłać nad morze do pustych pensjonatów i hoteli upadła. Wielu specjalistów, między innymi prezydent Tito, słusznie zauważyło, że nad Adriatykiem nie ma dostatecznej ilości szkół, w których dzieci z Banja Luki mogłyby kontynuować naukę. Trzeba więc tu na miejscu szukać możliwości lokalowych dla tysięcy młodych obywateli miasta. Dla dzieci i młodzieży, dla nauczycieli. Resztę przejmą inne miasta,

kóre objęły opiekę nad młodzieżą z Banja Luki. Sporo dzieci i nauczycieli wyjedzie do innych miejscowości.

Na co przeznaczyć pieniądze

Konieczność zmusza do pospiechu. Gospodarze miasta nie tracą czasu. Najpierw ratowano ludzi, teraz myśli się o ratowaniu domów, na które czekają dziesiątki tysięcy mieszkańców. Były różne koncepcje, różne próby zmierzające do zapewnienia ludziom dachu nad głową. Sądzone, że najlepiej będzie wybudować stosunkowo w szybkim czasie miasteczko z baraków. Ten projekt będzie realizowany jednak tylko częściowo w bardzo niewielkich ramach. Obliczono bowiem, że koszt całego miasteczka barakowego byłby olbrzymi i bezcelowy. Lepiej za te pieniądze zbudować nowe trwałe domy i remontować budynki, które stosunkowo najmniej ucierpiały. Okazuje się, że 7 tysięcy mieszkańców z 18 tysięcy nadaje się do użytku po drobnych poprawkach. W sumie przypuszcza się, że 1/3 ogółu mieszkań została jako tako. Reszta będzie zburzona. Do wielu mieszkań za zgodą specjalnej komisji wracają już właściciele. Inni, których mieszkańcy zostali zniszczone przeprowadzają się do pospiesznie montowanych baraków. Reszta czeka lub opuszcza miasto. Około 4 tysięcy obywateli Banja Luki poszukiwało już schronienia w innych miastach. W każdym razie akcja „jak najszybciej pod własny dach” rusza z miejsca choć powoli. Miastu potrzeba cementu, cegieł, szkła i wielu innych materiałów.

Jak organizowano pomoc

Pomoc spieszyła zewsząd. Od pierwszych chwil ze wszystkich republik wysłano najpierw niezbędne artykuły — koce, żywność i lekarstwa. Organizowano pomoc karską złożoną z ekip z różnych miast. Lekarze i pielęgniarki jeszcze dziś są niedługo ko strudzeni i wyczerpani nie ustanną pracą. Najpierw ratowano rannych. Trudne warunki bytowania, prymitywny sposób życia, brak wody, wszystko to sprzyjało powstaniu epidemii. Mimo ogromnego wysiłku nie udało się za-

pobiec pojawieniu tyfusu. 50 osób odtransportowano do szpitala. Wszyscy mieszkańcy poddani zostali szczepieniu. Płyną przeróżne dary od zakładów pracy, organizacji społecznych, od jugosłowiańskich robotników zatrudnionych poza granicami kraju. Pod hasłem „wszystko dla Banja Luki” organizuje się wszechstronną i konkretną pomoc. Także zagranica wniosła swój wkład. Wszystkie niemal kraje europejskie zadeklarowały swoją pomoc. Cenną przesyłkę przyjęto z Australii — 50 wagonów kolejowych tzw. ko szutek, które dostarczyły schronienia dla 3 tysięcy osób. Rze czy, pieniądze, odzież, żywność, kuchnie polowe, koce, namioty, oto dary europejskiej społeczności dla mieszkańców miasta, które przeżyło tragedię, a które dziś stoi u progu nowego życia. Nikt nie ma wątpliwości, że Banja Luka powróci do swej świetności.

W pierwszej chwili wydawało się, że tylko Banja Luka została tak dotkliwie doświadczona przez zły los. Niestety miasto ma swoich towarzyszy niedoli. Do rejestru poszkodowanych przez trzęsienie ziemi trzeba również zaliczyć kilka okolicznych wsi, które okrutnie zostały okaleczone. Trzęsienie ziemi zniszczyło wiele szkół i budynków.

Prośba na murze

Rzut oka na historię kataklizmów i klęsk żywiołowych pozwala stwierdzić, że Jugosławia jak mała kraina w Europie, ucierpiała wiele w tym względzie. Wystarczy po wiedzieć, że stary przepiękny Dubrownik był 12rotnie rujnowany trzęsieniem ziemi i tyleż razy wracał do swej świetności. W 1667 roku trzęsienie ziemi w Dubrowniku — zginęło 5 tysięcy osób. Inne znane miasta — Zagor, Karlowac, Skopje, Makarska, Ulcinj też padły ofiarą żywiołu. Niestety, nauka jest wciąż bezsilna. Nie zna metody zapobiegania wstrząsom ziemi, nie może stosunkowo wcześniej ich przewidzieć.



Ulicami jadą auta z pomocą dla Banja Luki. W całym mieście na tyle ile jest to możliwe normalizuje się życie. Każdy chce być pomocny w odbudowie miasta i zgłasza się do pracy. Coraz więcej sklepów przystępuje do sprzedaży, coraz więcej nabywają towarów mieszkańcy. Ludzie w Banja Luce mają nadzieję, że to co przeżyli, nie powtórzy się. Stara kobieta, która straciła wszystko, kawałkiem cegieł napisała na odrapanym murze jednej z zachowanej kamienic „ziemia nie złość się więcej”.

ZBIGNIEW TARGOSZ

Radzieckie koleje na drodze postępu

Liczby charakterystyczne pracę kolei radzieckich są wielkości rzadko spotykanej w statystykach gospodarczych. W roku 1968 bowiem koleje przewoziły 2,7 mld. pasażerów, a ich obrót towarowy wyniósł 2275 mld. tonokilometrów tj. połowę tego, czego dokonały koleje całego świata.

Długość zelektryfikowanych linii kolejowych w ZSRR wynosi 31 tys. km, a niektóre z tych linii są najdłuższe na świecie, np. Moskwa — Bajkał lub Leningrad — Jerevan. Natomiast na liniach długości około 70 tys. km kursują pociągi poruszane przez lokomotywy dieslowskie. Trakcja parowa jest już w Związku Radzieckim w zaniku, przy jej pomocy dokonano w roku ubiegłym zaledwie 5,6 proc. przewozów towarowych.

Szybkość pociągów w ostatnich latach wydatnie zwiększono. Np. jeszcze stosunkowo niedawno podróż z Moskwy na kaukaskie wybrzeże Morza Czarnego trwała niemal 2,5 doby, obecnie zaś pociąg pospieszny przebywa trasę Moskwa — Adler długości 2 tys. km w niespełna 21 godzin. Nowa technika wkroczyła również do obsługi podróży na dworcach, gdzie zainstalowano automatyczne kasy biletowe, drukarnie biletów, automaty sprzedające bilety na linie ruchu podmiejskiego oraz zautomatyzowane indywidualne szafki do przechowywania bagażu. Wszystko to ma na celu usprawnienie obsługi pasażerów i zaoszczędzenie im możliwie największej czasu. Obecnie wprowadza się elektroniczny system rezerwacji i sprzedaży biletów, co znacznie ułatwi i skróci te żmudne czynności.

Oczywiście zmiana trakcji kolei na elektryczną i spaliniową nie mogła sama przez się przynieść przyspieszenia ruchu pociągów. Kluczowa była do tego szeroko rozumiana modernizacja pracy kolei. Tabor systematycznie uzupełnia się nowymi wagonami na tożsakość rolkowych i wyposażonymi w doskonałe urządzenia hamulcowe oraz nowoczesnymi wagonami ośmioosiowymi. Wagon starszych typów będące jeszcze w ruchu poddawane są zabiegom modernizacyjnym, aby podnieść ich wytrzymałość i niezawodność. Unowocześnianie parku wagonowego umożliwia zwiększenie ciężaru pociągów. Rekonstruuje się również tory. Tradycyjne podkłady drewniane, zastępowane się żelazo-betonowymi, układa się ciężkie szyny o podniesionej przez specjalną obróbkę termiczną wytrzymałości.

W ciągu ostatnich 10 lat długość linii wyposażonych w urządzenia blokady samoczynnej została zwiększona o 4-krotnie. Wzrosła liczba zwrotnic nastawianych elektrycznie. Ma to duże znaczenie dla podniesienia bezpieczeństwa ruchu, co jest szczególnie ważne w warunkach, gdy rośnie ciężar pociągów oraz ich szybkość.

Dalszy postęp techniczny w kolejnictwie radzieckim — obok rozwijania dotychczasowych kierunków — będzie polegał na wprowadzeniu zautomatyzowanych elektronicznych systemów sterowania do różnych dziedzin pracy kolei.

ANTONI ŁASZYŃSKI

Grzybelnicy pytają — REDAKCJA ODPOWIADA

CWICZENIA WOJSKOWE I POBORY

Stanisław K. — Otrzymałem wezwanie na ćwiczenia wojskowe. Jakże powinienem otrzymać wynagrodzenie za ten czas?

RED.: — Podczas odbywania ćwiczeń wojskowych, pracownikowi przysługują: 1) pełne wynagrodzenie do końca miesiąca — w którym rozpoczął ćwiczenia, 2) w następnych miesiącach powinien otrzymywać 50 proc. wynagrodzenia, jeżeli nie utrzymuje rodziny, 60 proc., jeżeli ma na utrzymaniu jednego członka rodziny lub 75 proc., jeżeli ma na utrzymaniu dwóch lub więcej członków rodziny. (1959)

GDZIE UMIEŚCIĆ DZIECKO?

G. P., Poznań — Pracuję na trzy zmiany. Zona spodziewa się drugiego dziecka. Nie mam gdzie ulokować 2 i pół letniego dziecka na okres pobytu żony w klinice. Urlop wypoczynkowy w całości już wykorzystałem.

RED.: — W przypadku konieczności zapewnienia opieki dziecku choremu o ile nie ma żadnych innych domowników, którzy by opiekę taką mogli mu zapewnić, pracownik może otrzymać zwolnienie od pracy (na druku L-4). Zwolnienie lekarskie od pracy dla zapewnienia opieki dziecku zdrowemu nie jest przewidziane. W pa na przypadku należy zwrócić się do Wydziału Zdrowia Prezydium RN Poznania, ul. Kazimierza Wielkiego 24 (Opieka nad Matką i Dzieckiem), z prośbą o umieszczenie dziecka na okres pobytu żony w klinice w Domu Małego Dziecka. (2064)

WYPOWIEDZENIE I EMERYTURA

J. J. Poznań — Bez przerwy przez 18 lat pracuję w jednej instytucji, a do emerytury brak mi 2 lata pracy. Czy zakład może mi wypowiedzieć czy raczej powinien mi pozwolić pracować?

RED.: — Przepis pkt. 3 Pisma Okólnego nr 47 Prezesa Rady Mi-

nistrów z 19.4.1960 r. w sprawie jedynych żywicieli rodzin (Monitor Polski nr 36, poz. 180) przewiduje, że nie należy wypowiadać pracy tym, którzy wkraczają w wiek starczy bądź osiągnęli ten wiek, ale nie nabyli jeszcze uprawnień do zaopatrzenia emerytalnego, bądź którym renta nie została jeszcze przyznana. Przyjmuje się powszechnie, iż w wiek starczy wkraczają pracownicy 2 lata przed uzyskaniem prawa do emerytury. Wypowiedzenie zatem umowy o pracę przez zakład pracy w takim okresie jest niedopuszczalne.

OBOWIĄZEK ADMINISTRACJI

Antoni B. — Do kogo należy malowanie zewnętrzne ram okiennych oraz wejściowych drzwi?

RED.: — Malowanie zewnętrzne drzwi i futryn, tj. stolarki zewnętrznej, należy do obowiązków administracji. Mówi o tym par. 4 pkt. 2 rozporządzenia MGK (Dz. Ust. nr 35 z 1956 r. poz. 227. Lokator powinien odnawiać drzwi i ramy okienne wewnątrz mieszkania. (2248)

RENTA ZA NIERUCHOMOŚĆ

Jadwiga M. z Poznania — Mam 75 lat. Całe życie pracowałam u krewnych, nie będąc ubezpieczoną i stąd nie mam żadnej emerytury. Dom zamieszkały przez lokatorów, oddałam w zarząd Wł. Prywatnych Nieruchomości, nie przynosi mi żadnych dochodów. Czy w mojej sytuacji istnieje możliwość osiągnięcia renty?

RED.: — Przepisy nie przewidują możliwości uzyskania renty za przekazany na rzecz Państwa budynek mieszkalny. Zapomogli z funduszu opieki społecznej przyznawane są bądź jednorazowo, bądź na pewien okres. Wysokość ich zależy od faktycznych potrzeb ubiegających się o nie oraz od wielkości posiadanych funduszy na ten cel. (2418)

MOŻNA POBIERAĆ ODSETKI

Administrator, Dębica — Mam lokatora, który płaci czynsz w spóźnionym terminie. Tłumaczy się tym, że on też otrzymuje wypłatę miesiąc później. Czy w tym wypadku mogę pobierać odsetki za zwłokę?

RED.: — Art. 11 prawa lokalowego przewiduje, że czynsz najmu płatny jest miesięcznie z góry do dnia 10 każdego miesiąca. Za opóźnioną opłatę czynszu administrator może pobierać odsetki za zwłoki w wysokości 8 proc. w stosunku rocznym. (2398)

Waleczni i gospodarni

Dokończenie ze str. 3

wa Marszałek Marian Spychalski! W chwilę potem: „Niech żyje przyjaźń alger-sko-polska!”

Hasła te umieszczone obok ośrodka nowoczesnego przemysłu nabierają szczególnej wymowy. Są jakby przypomnieniem że wielką wagę trzeba przywiązywać nie tylko do podobnych historycznych losów narodów, lecz również do intensyfikacji stosunków gospodarczych między naszymi krajami. W dziedzinie tej ostatnio dał się zauważyć znaczny postęp. Wzajemne obroty mają wzrosnąć w tym roku przeszło trzykrotnie w porównaniu z rokiem ubiegłym.

Sądzę jednak, że intensyfikacji stosunków gospodarczych, a kulturalnych także, sprzyjałoby lepsze poznanie możliwości partnerów. Dużą rolę mogą odegrać tu polscy specjaliści przebywający w Algierii: inżynierowie, le-

karze, nauczyciele, wykładowcy w szkołach wyższych. Spotykaliśmy ich w Algierze, w Oranie, nawet w saharijskiej oazie — w Uargli. Jest ich niewiele — zaledwie kilkudziesięciu — są to za to specjaliści wysokiej klasy, którzy godnie reprezentują nasz kraj. Cieszą się znakomitą opinią.

Oni natomiast pełni są podziwu dla Algierczyków, w tak szybkim tempie rozwijających gospodarkę swego kraju, nie lubiących jałowego dyktowania, podejmujących szybkie decyzje. Opowiadano mi o tym, jak nasz inżynier żartobliwie się skarży: „Straszni ludzie, co się zapropinuje — to natychmiast chcą robić!”

Major Ludwik Bystrzonowski dziwiłby się bardzo, gdyby mógł zobaczyć dzisiejszą Algierię. I wiele kart swego dzieła „O Algierii” musiałby pisać od nowa.

LESŁAW TOKARSKI

NAJBLIŻSZY PARTNER POLAKÓW

Dokończenie ze str. 3

ciolatki (1956—1960) wartość radzieckich dostaw inwestycyjnych sięga 2,4 mld zł dew., drugiej pięciolatki (1961—1965) 4,2 mld zł. W ciągu pierwszych trzech lat pięcioletniego planu (1966—1968) radzieckie dostawy maszyn i urządzeń reprezentują wartość blisko 4 mld zł dew.

Drugim nurtem radzieckiej pomocy w odbudowie kraju i realizacji programu uprzemysłowienia, kontynuowanym obecnie, są masowe dostawy surowców i półfabrykatów. Od pierwszej chwili po dzień dzisiejszy Związek Radziecki jest podstawowym dostawcą np. ropy naftowej, rudy żelaznej i bawełny. ZSRR zajmuje pierwszą bądź drugą pozycję na liście dostawców do Polski rud manganowych, azbestu, surowców żelaza i wyrobów hutniczych, miedzi, ołowiu itp.

Związek Radziecki stał się również podstawowym rynkiem zbytu dla eksportowanych wyrobów przemysłowych, często pierwszym, od którego rozpoczęliśmy nasz start na rynkach międzynarodowych. Początkowo były to dostawy wyrobów stosunkowo prostych, głównie wagonów towarowych, ale już w latach planu sześcioletniego poszerza my tę listę o statki morskie i obrabiarki. Obecnie — w grupie maszyn i urządzeń — obejmują one poza wspomnianymi pozycjami narzędzia i aparaturę pomiarową oraz laboratorijna, różne urządzenia dla przemysłu lekkiego i spożyw-

czego, wyposażenie kompletnych obiektów przemysłowych, maszyny budowlane i drogowe.

SPECJALIZACJA I KOOPERACJA

Obecnie, gdy gospodarka nasza okrzepła, otworzyły się perspektywy dla oparcia wzajemnych stosunków w coraz szerszej mierze na porozumieniach specjalizacyjnych i kooperacyjnych, dających szansę najracjonalniejszej organizacji produkcji i zdobycia sobie trwałego miejsca na rynkach światowych, w międzynarodowym podziale pracy. Zakres tych porozumień nie wyczerpuje jeszcze wszystkich, istniejących możliwości. Ale początek został uczyniony: dowodem choćby zawarte porozumienia specjalizacyjne i kooperacyjne w dziedzinie np. przemysłu motoryzacyjnych i obrabiarko wych obu naszych krajów. Sze rokie możliwości pogłębienia współpracy otwierają się także w zakresie wspólnie podejmowanych inwestycji surowcowych. Tak np. nasze uczestnictwo w budowie kopalni i zakładu przetwórczego soli potasowych w Soligorsku na Białorusi zapewnia nam wieloletnie dostawy tego ważnego dla rolnictwa produktu, podobnie uczestnictwo w budowie kopalni fosforów w Kingisepp w Estonii — wieloletnie dostawy mączki fosforowej. Na tym gruncie tworzą się podstawy dla dalszego, korzystnego dla obu stron rozwoju współpracy gospodarczej, zapewniającej wzrost efektywności ekonomicznej naszych gospodarek narodowych

KRZYSZTOF KRAUSS

JAN WYDERKOWSKI-GRAB PO WRZEŚNIU BYŁ LIPIEC

W tej akcji zrzutów oddziały partyzanckie odgrywały rolę pośrednika — przyjmowały zrutki i kierowały dalej, bądź do najbliższych stacji kolejowych, bądź na wskazane uprzednio miejsce.

Do oddziałów partyzanckich trafiali też Niemcy innymi drogami.

Niepowodzenia armii niemieckiej na froncie wschodnim odbiły się ujemnie na morale jej żołnierzy. Niektórzy dość szybko przejęli: mieli dość Hitlera, jego brunatnej bandy i goebbelsowskiej propagandy. Nie mogąc inaczej uchylić się od udziału w nie rokującej żadnego sukcesu walce (pod koniec 1943 i w początku 1944 roku) zaczęli po prostu dezertować. Na terenach okupowanych trudno im było się schronić. Ludność, maltretowana i terrorizowana, paląca nienawiścią do każdego Niemca w mundurze, poza tym Gestapo i żandarmeria nie patczykowały się ze schwytanymi dezertarami.

Żołnierze niemieccy stykali się z działalnością partyzancką. Niektórzy z nich zdecydowali na wszystko, szukali więc kontaktu z partyzantką radziecką, pewni, że jeżeli poddadzą się dobrowolnie, istnieje jakaś szansa ocalenia życia. Nie mylili się. Pewna liczba dezertów — Niemców pozostawała w oddziałach. Większość — po oddaniu broni — prosiła o zwolnienie i fch do domu. Na Lubelszczyźnie spotkaliśmy się z wypadkami, że schwyty przez nasze oddziały rozbrojeni Niemiec pokazywał przepustkę wystawioną przez dowództwo radzieckiego oddziału partyzanckiego, tak zwany „Propusk na rodzinu”, w której upraszało się o udzielenie jej okazielowi pomocy w udaniu się do jego miejsca zamieszkania w Rzeszy. Honorowaliśmy takie przepustki, ale nie dowiedzieliśmy się nigdy, jak

przyjmowano dezertera w Reichu. Nie ulega wątpliwości, że taki dezert był nosicielem defetyzmu i czynnikiem rozkładu na terenie miejsca zamieszkania, oczywiście tak długo, póki nie zainteresowała się nim służba bezpieczeństwa Rzeszy.

Po przejęciu zrztu dokonaliśmy podziału broni i amunicji. Otrzymałem automat. Ogłądałem go, porównywałem z „Visem” i „Mauzerem”, z którymi wyruszyłem na wojnę. Jakże ten automat wtedy by mi się przydał! Pomyślałem nawet, że pewna liczba automatów mogłaby rozstrzygnąć wojnę na naszą korzyść!

Ogniska zostały wygaszone, ślady zatarte. Oddział wyruszył na nowe miejsce postoju, my zaś z „Grzegorzem”, „Mietkiem”, „Kazikiem” i kilkoma jeszcze partyzantami wróciliśmy do Rudki, aby doprowadzić skoczków do najbliższej stacji kolejowej, zgodnie z nakazem. Wyprawiliśmy ich po suty sniadaniu, po czym ruszyliśmy za oddziałem.

Przebywaliśmy w tym samym miejscu już od kilkunastu dni. Nasza obecność i zrztu nie mogły ujść uwadze Niemców. Na pewno też dała im się we znaki nasza działalność dywersyjna. Trzeba więc było opuścić Rudkę.

Nie wiedzieliśmy jeszcze, że niewiele brakuje, a byłibyśmy zmuszeni walczyć o własne życie. Cios miał paść ze strony, z której najmniej go się spodziewaliśmy.

Kurierka „Kazia” — młoda, przystojna blondynka — kursowała między Warszawą a nami. Pewnego dnia otrzymaliśmy za jej pośrednictwem polecenie dostarczenia do Warszawy broni, dla ochrony sztabu głównego Gwardii Ludowej. Tej broń postanowiliśmy przekazać przez „Kazię”. Obładowana „Kazia” wyglądała na pierwszą rzut oka jak typowa handlarz rabanek. Po wykonaniu zadania powinna była natychmiast wrócić i złożyć meldunek. Wróciła jednak — według naszych wyliczeń — o co najmniej kilka dni za późno. Na nasze pytania dawała mętne, nieudowodnione odpowiedzi. Tymczasem w ślad za nią przybyła następna kurierka. Jakież było nasze zdziwienie, kiedy otrzymaliśmy ponowne żądanie przesłania broni i wymówki, dlaczego jej do tego czasu nie dostarczyliśmy. Okazało się, że komenda żadnej broni nie otrzymała.

Lodowisko dla 8 osób?

Domagamy się rewizji przydziału godzin

Informowani przez Czytelników o trudnościach jakie dzieci i młodzież mają w dostępie do dwóch lodowisk istniejących w naszym mieście, postanowiliśmy sprawę dokładnie zbadać i podzielić się uwagami na ten temat.

Mamy w Poznaniu jedno lodowisko sztuczne z prawdziwego zdarzenia („Bogdanka”) oraz przy stosowanej do jazdy na łyżwach płytę zamrażaną na terenie Międzynarodowych Targów Poznańskich.

„Bogdanka” przy ul. Północnej jest wykorzystywana przez młodzież i dorosłych raczej maksymalnie. Służy przede wszystkim klubom sportowym, posiadającym sekcje hokejowe i jazdy na łyżwach oraz studentom poznańskich uczelni. Kierownictwo tego obiektu udostępnia taflę lodową również tym wszystkim, którzy nie są zżerzeni a pragną jedynie dla przyjemności pojeździć na łyżwach. Z taflę można korzystać w soboty i niedziele od godz. 15 do 21 z dwiema półgodzinnymi przerwami.

Nowością na „Bogdankę” będą nocne (od godz. 22 do 24) nauki tańca na lodzie dla dorosłych. Projektuje się też urządzenie różnego rodzaju konkursów tańca, oczywiście dla zaawansowanych. Gospodarze lodowiska oczekują ewentualnych dalszych propozycji.

Pomyślano na „Bogdankę” tak że o najmłodszych, dla których zorganizowano po przystępnej cenie (10 zł za 10 lekcji) naukę jazdy na łyżwach. Zagwarantowano 5 instruktorów, którzy mogą dwa razy w tygodniu szkolić o-

koło 200 osób. Tymczasem zgłosiło się do tej pory zaledwie 22 dzieci. Jest to chyba wynikiem słabej informacji, gdyż nie chcemy się wierzyć aby było tak małe zainteresowanie nauką jazdy. Świadczy o tym listy i telefony do redakcji.

Nieco inaczej ma się rzecz z obiektem na Targach będącym aktualnie własnością POSTIW-u. Wprawdzie tutaj mamy sporo krytycznych uwag pod adresem gospodarzy lodowiska, ale faktem jest, że można korzystać z taflę między 9.30 a 17 z tym, że w środy i czwartki tylko do 15, a w soboty do godz. 18. W niedziele od godziny 13.30 do 21.

Lodowisko na MTP wizytowaliśmy przed południem i do godz. 11.30 nie spotkaliśmy ani jednej osoby chętnej do jazdy, mimo iż lód był starannie przygotowany. Stwierdziliśmy również, że niektóre zakłady pracy i organizacje mając opłacone popołudniowe godziny, wykorzystują lodowisko w minimalnym stopniu. Zamiast 20 — 40 osób jeździ w tym czasie zaledwie 5—8 osób, podczas gdy inne dzieci muszą stać za parkanem i patrzeć na po piszy szczęśliwców. Jest to tym bardziej niedopuszczalne, że dzieje się w godzinach popołudniowych i wieczornych, kiedy młodzież szkolna ma wolny czas.

Wobec tego, że w Poznaniu dysponujemy bardzo niewielką powierzchnią sztucznie zamrażanych płyt lodowych, przy równoczesnym ogromnym zapotrzebowaniu na jazdę na łyżwach przez młodzież całego miasta, nie stać nas na zamykanie lodowisk dla małych uprzywilejowanych grup. Domagamy się przeprowadzenia szczegółowej kontroli zajęć organizowanych przez zakłady i towaryzystwa, które dzierżawią najbar dziej atrakcyjne godziny, a w przypadku niepełnego wykorzystania lodowiska — przesunięcia im zajęć na inne godziny lub odebrania prawa do korzystania z taflę.

Poza tym dziwi nas obojętny stosunek nauczycieli w do możliwości prowadzenia lekcji w godzinach przedpołudniowych na lodowisku targowym. Martwi też brak troski o cały ten obiekt. Po mijając już fakt dojazdu do lodowiska, zakamufłowanego i trudnego do odgadnięcia dla dzieci, cały ten teren jest brudny, zasypany stertami liści, których nikt nie uprząta. Do szatni dzieci nie są chodzą ok. 200 m i to po betonie, gdyż mieści się ona w podziemiach oddalonej hali adaptowanej na cele sportowe. A przecież znacznie bliżej są pawilony, które przy odrobinie dobrej woli można by przeznaczyć na szatnię i bufet. Czy wielkim zbytkiem byłby głośnik i adapter z kilkoma płytami? Czy trzeba dodawać, że muzyka na lodowisku to rzecz nieudolna?

Wydać nam się, że te drobne

na pozór ale istotne sprawy nie wystawiają najlepszego świadectwa ludziom odpowiedzialnym za organizowanie wzorowej rozrywki dla dzieci i młodzieży.

CZESŁAW KUSZEWSKI

Kibic — fanatyk surowo ukarany

Jak poinformował korespondent PAP sekretariat katowickiego okręgu PZPN, w ostatnich dniach w Sądzie Powiatowym w Bedlinie zapadł wyrok na chuliganów sportowego.

Za pobicie sędziego piłkarskiego prowadzącego zawody o mistrzostwo klasy „B” pomiędzy „Kotłarzem” (Sosnowiec) i „Ilustrem” (Bedzin), mieszkancie Bedzina — Robert Zietek skazany został wyrokiem Sądu Powiatowego w Bedlinie na jeden rok więzienia, obciążony on został również kosztami sądowymi. (o-za)

dalekopisem

SANECZKARZE TRENUJĄ NA... GUMIE

W Karpaczu w Karkonoszach powstał pierwszy w Polsce leni tor saneczkowy. Kilkusetmetrowej długości tor, wyłożony taśmami z gumy, pochodzącymi ze zużytych taśmociągów kopalni węgla brunatnego w Turoszowie. Zawodnicy jeżdżą na sankach, przy których do płoż umocowane są kółka. Użytkują oni prędkość około 50 km na godz. Na torze tym trenowali już zawodnicy naszej kadry narodowej juniorów i seniorów.

PIŁKA RĘCZNA

Piłkarze ręczni FC Barcelona zakwalifikowali się do ćwierćfinału Pucharu Europy, wygrywając w rewanżowym meczu z mistrzem Luksemburga, Dudelange 29:15 (9:7).

PIŁKARSKIE ELIMINACJE DO MŚ

W eliminacyjnym meczu do piłkarskich mistrzostw świata rozegranym w grupie II w Budapeszcie Węgry pokonały Irlandię 4:0 (1:0). Oto aktualna tabela:

1. Węgry — 9 pkt. 16:7. 2. Czechosłowacja — 9 pkt. 12:6. 3. Dania — 5 pkt. 6:10. 4. Irlandia — 1 pkt. 3:14. O awansie zdecydowały dodatkowe spotkanie Węgry — Czechosłowacja.

W stolicy Austrii rozegrano spotkanie grupy VII w którym Austria pokonała Szwecję 2:0 (1:0). Z grupy tej do Meksyku zakwalifikowała się drużyna NRF.

PUCHAR MIAST TARGOWYCH

W meczu o Puchar Miast Targowych Gwardia (Warszawa) przegrała w Durnfermline z zespołem Durnfermline Athletic 1:2.

TENIS

W kolejnych spotkaniach europejskiej ligi tenisa stołowego reprezentacja CSRS uległa w Pradze Szwecji 2:5, a Jugosławia przegrała w Dugaresu z pingpongistami Anglii 3:5. (o-za)

Praca

Pomoc domowa dochodząca lub na stałe potrzebna. Promienista 95 m. 7. Raszyn (po godz. 17). 12709g

Dochodząca pomoc domowa potrzebna. Lampego 5 m. 2a. Zgłoszenia godz. 15—18. 12810gpr

Opiekunka do siedmiomiesięcznego dziecka zaraz potrzebna. Informacja od 16—19 ul. Sikorskiego 25 m. 9. Wilda. 12235g

Pani do sprzątanía mieszkania 2 razy w tygodniu potrzebna zaraz. Tel. 479-53. 12948g

Pomoc do dziecka potrzebna. Zgłoszenia od godz. 16. Kolejowa 18 m. 1. 12964g

Mezyczne przyjmie gospodarstwo rolne. Zgłoszenia: Wosik, Dolna Włda 22. 13009g

Potrzebna pomoc do dziecka. Marcelińska 87 „B” m. 5. 11955g

Nauka

Tańców ucze. Poznań. Mickiewicza 27 m. 7a. 12080g

Ucze języka angielskiego. Tel. 563-15. 12062g

Angielskiego szybko uczymy indywidualnie. Adres wskaże „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 12088g.

Kupno

Kupię motorower. „Koma”. tel. 448-01. 11959g

Włosy cięte skupuje stale Pracownia Perukarska H. St. Cichon, Poznań. ul. Matejki 68. III ptr. od 8—16. 11586g

Kupię stare ramy obrazów złocone. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 12160g.

Sprzedaż

Wózki dziecięce, ostatnia nowość, głębokie — spacerowe, wozory prawie zastrzeżone poleca Wytwórnia, Orzeszkowej 13. 13124g

Telewizor malv. okazynie sprzedam. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 13020g.

Wózki dziecięce, różne modele, wielki wybór — poleca Brzozowska, Poznań. Czerwonej Armii 10. 11893g

Portepian czarny, Carl Dörr Wien sprzedam. Poznań. ul. Grodzka 13. parter, godz. 12—17. 12888g

Sprzedam kuchenkę gazową-węglową. Telefon 67-11-24. 12959g

Wózek inwalidzki 2-osobowy marki Krauss — Piccolo — Duo — sprzedam. Informacje: ul. Grunwaldzka 6 m. 48. 12103g

Wózek dziecięcy — komбинowany sprzedam. Telefon 308-50. 12048g

Sprzedam pianino „Geyser”. płyty pianinowe 52 m. Poznań, Chodzieńska 16 m. 1, od godz. 16. 12119g

Stoneczny uśmiech w listopadzie przyniesie Ci szczęśliwy los

KRAJOWEJ LOTERII PIENIĘŻNEJ

Główna wygrana 1.000.000 zł

Ogółem do wygrania 9.400.000 zł

K8107

Pracownicy poszukiwani

Wielkopolskie Przedsiębiorstwo Sprzętowe Budownictwa Poznań — Żegrze, ul. Działoszańska 10 — przyjmie zaraz do pracy na terenie miasta Poznania

MONTERÓW mechanizmów maszyn i urządzeń przemysłowych — prawo jazdy
SPAWACZY elektrycznych i ręcznych
SPAWACZY gazowych
ELEKTROMONTÉRÓW instalacji urządzeń dźwiękowych pionowych — prawo jazdy
MALARZA konstrukcji stalowych urządzeń przemysłowych
SLUSARZY remontowych maszyn budowlanych — prawo jazdy
TOKARZY
BLACHARZY samochodowych
MECHANIKÓW silników spalinowych
ROBOTNIKÓW placowych.

Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie.

Dla pracowników zamiejscowych Przedsiębiorstwo gwarantuje zakwaterowanie, względnie zapewni zwrot kosztów dojazdów do pracy.

Przedsiębiorstwo zapewnia pracownikom możliwości podwyższenia kwalifikacji w drodze szkolenia zawodowego.

Pracownicy otrzymają odzież roboczą oraz inne świadczenia wg układu zbiorowego pracy w budownictwie.

Zgłoszenia osobiste lub pisemne przyjmuje Dział Zatrudnienia i Plac Wielkopolskiego Przedsiębiorstwa Sprzętowego Budownictwa. K8179



W „KOZIOŁKACH”
WYTRWAŁYM
SZCZĘŚCIEM
SPRZYJA
K8235

Niedziela pod znakiem piłki nożnej

Najbliższa niedziela 9 bm. stać będzie pod znakiem piłki nożnej. Oczywiście największe zainteresowanie wzbudza międzypaństwowe spotkanie Polska — Bułgaria w Warszawie, ale i na naszym terenie nie zabraknie meczy piłkarskich. Sympatycy Olimpij wybiorą się na stadion w Gołecinie, gdzie — jak już podawaliśmy — gwardziści przyjmować będą Włókniarza Łódź, wyjątkowo o godz. 9.30. Łodźianie zajmują w tabeli II ligi przedostatnie miejsce. Pół. godziny później (10.00) poznańska Warta rozpocznie pojedynek z Gwardią Koszalin. Poza stałe drużyny naszego województwa, grające w lidze międzywojewódzkiej, mają mecze wyjazdowe. I tak Lech wyjeżdża do Włocławka, gdzie o godz. 12.15 spotka się z Kujawiakiem, Polonia Poznań wystąpi w Bydgoszczy w meczu ze swą imienniczką, a Calisia udaje się do Olimpij Elbląg. Po tych spotkaniach do zakończenia rozgrywek pozostaną jeszcze dwie kolejki — w dniach 23 listopada i 7 grudnia br. Przedostatnia runda, planowana początkowo na 16 bm., została przelożona na pierwszą niedzielę grudnia ze względu na mecze 1/16 Pucharu Polski. (ck)

Zamienię pokój, kuchnię w Środzie, spółdzielcze — na podobne w Poznaniu. Może być stare budownictwo. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 11941g.

Częstochowa! 2 pokoje, kuchnia, łazienka, c. o. w bloku, zamienie na podobne lub 1-pokojowe z przynależnościami w Poznaniu. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 11988g.

Uwaga: Środa Wlkp. Młode małżeństwo poszukuje pilnie pokoju na okres 1 roku. Oferty „Prasa”, Poznań. Grunwaldzka 19 dla 12870g.

Zguby

3 bm. zgubiono rysunki mapy. Znalazcę wynagrodzę. Świerczewskiego 94 m. 12. 13093g

Parasol składany, damski, zostawiono 2 XI br. ok. godz. 23 w taksówce koloru niebieskiego na trasie Debiec — Luboń 3. Zwrot wynagrodze. Adres wskaże „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 13075g.

Przy Botanicznej zgubiono elastyczne, brązowe rajstopy i 3 pończochy, w tym jedna czerwona, wszystko w woreczku plastikowym. Uczciwego znalazcę wynagrodzę. Dąbrowskiego 144a m. 2. 13150g

Panna pracująca i ucząca się, poszukuje pokoju najchętniej w okolicy Debeca. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 11987g.

Nieruchomości

Luksusowa willa 5-pokojowa, 3.000 m² ogrodu zaraz wolna, 650.000 zł. Podobna 4-pokojowa 2.800 m² ziemi pod szklarnie, 500.000. Piętrowa, nowa willa, 1,5 ha polowe ogrodnictwo — 500.000. Dom willowy, 4-pokojowy, wolny 400.000 — piętrowy 3-pokojowy z wygodami! Poznaniu 300.000. Dom 4-pokojowy w Luboniu 240.000 — poleca Adamski, Poznań, Matejki 33a. 13140g

Oddam w dzierżawę ogród nad Jeziorem Kierskim w Krzyżownikach. Ul. Słupska 163. 13178g

Różne

„Autoelektromechanika” Grunwaldzka 161A — naprawy rozruszników, prądnic, przewijanie silników trójfazowych, termin awaryjny dwa dni. 12741g

Wypożyczam zagraniczne suknie ślubne, welony, nakrycia do chrztu, ubranía. Długa 9. 11222g

Garaż murowany — Debiec oddam w dzierżawę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 13222g.

Czyszczanie i dezynfekcja pierza na poczekaniu. Poznań, Mateckiego 34. 13025g

W dniu 3. 11. 1969 r. zmarł nagle na posterunku pracy, nasz długoletni — sumienny pracownik — emeryt

ANTONI ORLICKI
 lat 72.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 6. 11. 1969 o godz. 14 na cmentarzu na Główniej (Miostowo).

Rodzina Zmarłego

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

składają:

ZALOGA — ODDZ. RADA ZAKŁADOWA

KIEROWNICTWO

WYTWÓRNI PZPB „POZBET”

K8283

W dniu 5 października 1969 r. zmarł tragicznie w Paryżu, przeżywszy lat 43, śp.

MICHAŁ IGNACY
TERLICH-WITKOWSKI

mer chemii

Nabożeństwo żałobne odbędzie się dnia 8. 11. 1969 r. o godz. 14.20 w kościele św. Karola Boromeusza na Powązkach, po którym nastąpi wyprowadzenie zwłok do grobu rodzinnego, o czym zawiadamia

pograżona w głębokim smutku

RODZINA
 Warszawa, Poznań, Paryż, Lyon 13108g

† Dnia 3 listopada 1969 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza i nigdy niezapomniana matczyną, teściową, babunią, siostrą i ciocią, śp.

MARIA WODARZOWA
 z domu RYBIANKA — położna

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 7 bm. o godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pograżeni

DZIECI I WNUCZEK

13094

W dniu 3 listopada 1969 r. zmarł

Kol. STEFAN SZUKAŁA

kierownik drogerii
 wieloletni i ceniony pracownik naszego przedsiębiorstwa

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się dnia 6. 11. 1969 r. o godz. 11.10 na cmentarzu górczyńskim.

Rodzina Zmarłego

WYRAZY WSPÓŁCZUCIA — składają:

ZALOGA — RADA ZAKŁADOWA I DYREKCJA

MHD ART. GOSPODARSTWA DOMOWEGO

I CHEMICZNYMI W POZNANIU.

K8331

† Dnia 3 listopada 1969 r. zmarła niespodziewanie, opatrzona Sakramentami św., ukochana, pełna poświęcenia matczyną, siostrą, teściową, ciocią, babunią

z GRAJKOWSKICH

STANISŁAWA ROSZAKOWA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 7 bm. o godz. 14 na cmentarzu na Główniej.

Strapione

DZIECI I RODZINA

Poznań, Zeylanda 6 m. 2 13176g

† Dnia 1 listopada 1969 r. zmarła w ciężkich cierpieniach, skutkiem tragicznego wypadku, nasza ukochana, najtrościwsza matka, ciocią, siostrą i bratową, przeżywszy lat 81, śp.

STANISŁAWA STANIEWSKA
 pielęgniarzka — Serafina

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 6 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W ciężkim bólu

SIOSTRZENICE, SIOSTRY, BRATOWA

I RODZINA

Poznań, Dąbrowskiego 45 m. 10. 13090g

Dnia 27. 10. 1969 r. zmarł nasz długoletni pracownik

MARIAN GRAJEWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 30. 10. 1969 r. z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

WYRAZY SERDECZNEGO WSPÓŁCZUCIA

żonie Zmarłego — składają:

DYREKCJA — RADA ZAKŁADOWA

I PRACOWNICY

PPH CENTRALA RYBNA W POZNANIU.

K8332

W dniu 2 listopada 1969 r. zmarł

JAN WESOŁOWSKI

członek naszego Stowarzyszenia

Cześć Jego pamięci!

ZARZĄD ODDZIAŁU POLSKIEGO ZWIĄZKU

INŻYNIERÓW I TECHNIKÓW BUDOWNICTWA

W POZNANIU.

13105g

† Dnia 4 listopada 1969 r. zmarł, przeżywszy lat 81, nasz najdroższy mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

FRANCISZEK RAU

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 7 bm. o godz. 11 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA

13182g

† Dnia 3 listopada 1969 r. zasnęła w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, w 64 roku życia, moja najukochańsza żona, śp.

JANINA ROWIŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 7 bm. o godz. 11.10 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pograżony

MAŻ

Poznań, ul. Krauthofera 11 m. 6. 13117g

Dnia 4 listopada 1969 r. zmarła, namaszczona Olejami św., moja najdroższa żona, nasza najukochańsza mama, teściowa i babcia, przeżywszy lat 63, śp.

FELICJA PRZYNOGA

z domu PANEK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 7 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

RODZINA

Poznań, ul. Bukowa 2a m. 22. 13232g

† W dniu 4 listopada 1969 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 96, nasza kochana ciocią, śp.

KAZIMIERA POSIECZEK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 7 XI 1969 roku o godz. 14.15 z kaplicy cmentarza na Junikowie,

o czym zawiadamia w smutku pograżona

Z uwagi na prace na ul. Dąbrowskiego w nocy z 6 na 7 kwietnia 1982 r. z 8 km, od Rynku Jeżyckiego do Ogrodów kursować będzie autobus.

„Wagowanie a przyczyny różnic stopności u młodzieży” – to tytuł prelekcji dr. Z. Chmielewskiego do dzisiaj o godz. 19 w Klubie ZNP, pl. Wolności 5.

Na wieczór autorski Janiny Wiczerkiej zaprasza filia Biblioteki Miejskiej przy ul. Dzierżyńskiego.